

Sygn. akt I ACa 1446/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodnicząca: SSA Dorota Ochalska - Gola (spr.)**

**Sędziowie: SA Krystyna Golinowska**

**del. SSO Katarzyna Kamińska-Krawczyk**

**Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Jarosińska**

**po rozpoznaniu w dniu 3 sierpnia 2018 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa M. K.**

**przeciwko (...) Spółce Akcyjnej  
z siedzibą w S.**

**o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie**

**na skutek apelacji obu stron**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 21 lipca 2017 r. sygn. akt II C 1452/12**

**I. z apelacji powódki zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 6 w ten sposób, że**

**nakazuje ściągnąć od powódki M. K. z zasądzonego na jej rzecz  
w punkcie 1 wyroku roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego  
w Ł. kwotę 3.596,61 (trzy tysiące pięćset dziewięćdziesiąt sześć 61/100) złotych tytułem  
nieuiszczonych kosztów sądowych;**

**II. oddala apelację powódki w pozostałej części i apelację strony pozwanej w całości;**

**III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 1446/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 21 lipca 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa M. K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. o zadośćuczynienie, rentę i ustalenie w punkcie:

- zasądził od pozwanego (...) SA z siedzibą w S. na rzecz powódki M. K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 47.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 września 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- zasądził od pozwanego (...) SA z siedzibą w S. na rzecz powódki M. K. tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby za okres od 4 lipca 2012 roku do 30 listopada 2012 roku kwotę 8.558 zł z ustawowymi odsetkami od dnia

28 września 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

3. umorzył postępowanie co do kwoty 1442 zł;
4. ustalił odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z 3 lipca 2012 roku na przyszłość;
5. oddalił powództwo w pozostałej części;
6. obciążył powódkę kwotą 4.343,02 zł tytułem części nieopłaconej opłaty sądowej od nieuwzględnionego powództwa i wydatków poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa;
7. obciążył pozwanego częścią nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionego powództwa w kwocie 2.777,90 zł;
8. zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie poprzedziły ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne:

W dniu 3 lipca 2012 roku małoletnia M. K. przebywając pod opieką dorosłych przechodziła razem z nimi przez jezdnię. Na drogę wyszedł W. P., który stanął po lewej stronie drogi. Był widoczny, ubrany w jasną koszulę. Zatrzymał ruch od strony ventrum Z.. Po zachodniej stronie częściowo na jezdni i na poboczu stały wozy konne.

Gdy powódka M. K., wówczas 11 letnia, przechodziła przez jezdnię drogi do O. szła normalnym krokiem. Wówczas nadjechał samochód P. ominął z lewej strony stojące wozy i nie zatrzymując się najechał na powódkę.

Kierujący samochodem mógłby uniknąć kolizji, gdyby podjął manewry ochronne zatrzymujące samochód, nie dopuszczając do zderzenia.

Kierowca P. A. B. wyrokiem Sądu Rejonowego w Zakopanem z dnia 18 grudnia 2012r. syg. Akt II K 738/12 został uznany winnym tego, że 3 lipca 2012r. w Z. około godziny 21.20 kierując samochodem P. o nr. rej. (...) naruszył zasady ruchu drogowego. W ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności podczas manewru omijania stojących zaprzęgów konnych i potracił przechodzącą przez jezdnię pieszą M. K., która doznała obrażeń w postaci stłuczenia prawego biodra i kolana prawego złuszczenia nasady dalszej kości udowej prawej II stopnia co spowodowało rozstrój jej zdrowia na czas powyżej 7 dni i wymierzył mu za ten czyn karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

W tym samym wyroku Sąd Rejonowy skazał go za czterokrotne prowadzenie tegoż pojazdu pomimo orzeczonego wcześniej przez Sąd zakazu prowadzenia pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym.

Powódkę przewieziono do szpitala w Z., gdzie wykonano RTG i założono opatrunek gipsowy biodrowo-stopowy. 6 lipca 2012r. została wypisana ze szpitala i przebywała w Ośrodku (...) i stamtąd 13 lipca 2012 roku została przewieziona do Kliniki (...) w Ł., gdzie przebywała do 17 lipca 2012 roku. Przez 2 tygodnie była w domu a następnie w dniach 31 lipca 2012 roku do 2 sierpnia 2012 roku ponownie w Klinice (...), gdzie zmieniono opatrunek gipsowy na (...) udowo-stopowy i dalej w dniach 20-22 sierpnia 2012 roku zdjęto opatrunek unieruchamiający.

W trakcie pobytu w domu prowadzono zabiegi rehabilitacyjne, a następnie usprawniające. W listopadzie 2012 roku wykonano tomografię komputerową.

Obecnie powódka skarżyła się na bóle kolana prawego w dole podkolanowym podczas chodzenia, są też bóle w nocy. Rzadziej są uczucia niestabilności kolana prawego. Kończyny dolne i górne bez zaników mięśniowych. Skrócenie kończyny dolnej prawej o 1 cm. Śladowe ograniczenia zgięcia czynnego w prawym stawie kolanowym niestabilność przednia – objaw szuflady przedniej + 1 cm. W pozostałym zakresie brak negatywnych zmian także ruchowych.

Według biegłego ortopedy rozpoznano wygojone złamanie przynasady i nasady dalszej kości udowej prawej ze złuszczeniem kłykcia bocznego co spowodowało trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10 %.

Cierpienia fizyczne znacznego stopnia trwały przez 2-3 miesiące. Konieczność pomocy osób trzecich przez 6-8 godzin codziennie do 30.09.2012r. i przez 2-4 godziny dzienne przez kolejne 2 miesiące.

Rokowania na przyszłość są dobre. Powódka była leczona w ramach ubezpieczenia NFZ.

Z uwagi na obrażenia doznane w wypadku, a opisane wyżej powódka została skierowana do indywidualnego nauczania do końca II semestru roku szkolnego 2012/2013.

U powódki nie stwierdzono reakcji objawowych Zespołu (...).

Natomiast na skutek upadku i jego konsekwencji u powódki powstały zaburzenia adaptacyjne powodujące długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wymiarze 5%, zaś rozmiar cierpień fizycznych duży w okresie 3 miesięcy.

Powódka była leczona psychiatrycznie i psychologicznie w ramach NFZ. Z punktu widzenia psychiatry powódka nie wymagała pomocy osób trzecich a rokowania na przyszłość są dobre.

Ustalając powyższe okoliczności faktyczne, Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadka J. B., uznając je za sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym a więc zeznaniami pozostałych świadków, ustaleniami w opiniach biegłych, a także ustaleniami w sprawie karnej

Opinie biegłych Sąd pierwszej instancji uznał za fachowe, bezstronne, wskazując, że biegli w przekonywujący sposób poparli ich wnioski, a biegły ds. wypadków R. L. wskazujący II możliwe wersje zdarzenia poparł wersję I, a więc bez przyczynienia się pieszej.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Odwołał się do treści art. 11 k.p.c. i związania prawomocnym wyrokiem skazującym sprawcę wypadku. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że podstawą prawną rozstrzygnięcia co do zasady odpowiedzialności strony pozwanej są przepisy art. 436 k.c. w związku z art. 822 k.c.

Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wskazał na charakter odniesionych obrażeń, długość pobytu w jednostkach służby zdrowia, okres unieruchomienia i związane z tym dolegliwości fizycznych i psychicznych.

Dodatkowo argumentował, że biegli w zakresie swoich specjalności ocenili trwałe uszczerbek na zdrowiu- ortopeda na 15 % , zaś psychiatra na 5% przy czym w tym przypadku uszczerbek jest tylko długotrwały. Jednocześnie Sąd Okręgowy wziął pod uwagę młody wiek powódki i następstwa psychiczne zdarzenia, mając jednak na uwadze dobre rokowania na przyszłość. W konsekwencji uznał, że adekwatne do rozmiaru krzywdy jest zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł, co po odliczeniu wypłaconych już powódce 3000 zł daje zasądzoną w pkt 1 wyroku kwotę 47.000 zł z odsetkami zasądzonymi zgodnie z żądaniem pozwu.

W oparciu o art. 444 § 2 k.c. Sąd pierwszej instancji przyznał powódce skapitalizowaną rentę na zwiększone potrzeby zgodnie z ostatecznym żądaniem pozwu tym zakresie dzielając tym samym prawdziwość rozmiaru tegoż odszkodowania i sposobu jego wyliczenia

Sąd umorzył postępowanie z zakresie cofniętego powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia w oparciu o art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo co do dochodzonej kwoty 2956 zł z tytułu zwrotu kosztów wypoczynku na turnusie rehabilitacyjnym uznając, że żądanie w tej części pozostaje bez związku z wypadkiem tym bardziej, że w dochodzonej kwocie mieszczą się kwoty pobytu dwóch osób tj. powódki i jej matki. Pobyt został w części wykorzystany z wyjątkiem pobytu powódki w szpitalu w Z. w dniach 3 lipca 2012r. do 6 lipca 2012r.

Sąd pierwszej instancji ustalił odpowiedzialność za skutki wypadku na przyszłość na podstawie art. 189 k.p.c. podkreślając, że biegli nie wykluczyli, iż skutki takie mogą mieć miejsce w przyszłości.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone jako bezzasadne.

Sąd obciążył strony kosztami proporcjonalnie do uwzględnionego i oddalonego powództwa i zniósł koszty zastępstwa procesowego na zasadach art. 100 k.p.c.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła apelacją powódka w części tj. w zakresie pkt 5 - oddalającego powództwo o zadośćuczynienie ponad zasądzone roszczenie w wysokości

47.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę tj. co do kwoty 30.000 zł; w zakresie pkt 6 - obciążającego powódkę kwotą 4 343,02 zł tytułem części nieopłaconej opłaty sądowej od nieuwzględnionego powództwa i wydatków poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa tj. w całości; w zakresie pkt 8 - znoszącego wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia a to:

a) art. 233 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, w konsekwencji której przyjęto, iż stan zdrowia powódki w następstwie zdarzenia z dnia 03 lipca 2012 roku nie wskazuje, żeby powódka uprawniona była do dochodzenia wyższej kwoty zadośćuczynienia niż zasądzona, a w konsekwencji przyznanie powódce rażąco niskiej kwoty zadośćuczynienia, pomimo istnienia przesłanek do przyznania zadośćuczynienia w żądanej wysokości,

b) art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu i w konsekwencji obciążenie powódki kwotą 4 343,02 zł tytułem części nieopłaconej opłaty sądowej od nieuwzględnionego powództwa i wydatków poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa w sytuacji, kiedy istniały szczególnie uzasadnione przypadki przemawiające za nieobciążaniem powódki kosztami procesu w ogóle.

2. Naruszenie prawa materialnego a to:

a) art. 445 § 1 k.c. poprzez ustalenie należnej powódce kwoty zadośćuczynienia w sposób rażąco zaniżony, nieadekwatny i nie w pełni kompensujący doznaną przez powódkę krzywdę w kontekście ustaleń postępowania dowodowego;

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę pkt I poprzez zasądzenie kwoty 77 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 28 września 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty; nieobciążanie powódki kwotą 4 343,02 zł tytułem części nieopłaconej opłaty sądowej od nieuwzględnionego powództwa i wydatków poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa; zasądzenie kosztów postępowania od pozwanego na rzecz powódki za obie instancje według norm przepisanych.

Od powyższe wyroku apelację złożyła także strona pozwana w części tj. co do pkt. 1 w zakresie kwoty 15.500 zł , pkt. 2 w zakresie kwoty 2.212 zł pkt. 4 ,7 i 8 w całości zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego :

1. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. wobec niezachowania przez Sąd I instancji konstrukcyjnych wymagań uzasadnienia orzeczenia poprzez niedostatecznie jasno ustalony stan faktyczny, brak jasno wskazanych motywów jakimi kierował się Sąd I instancji ustalając zarówno wysokość zadośćuczynienia jak i wysokość odszkodowania, a także ustalając odpowiedzialność pozwanego na przyszłość, nie dokonanie przytoczenia dowodów stanowiących podstawę ustalenia kwoty zadośćuczynienia, a w szczególności zasądzonej ostatecznie kwoty odszkodowania z tytułu zwiększonych potrzeb, co uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia przez Sąd I instancji,

2. naruszenie przepisu 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny i wewnętrznie sprzeczny polegający na tym, że choć w sposób bardzo lakoniczny Sąd instancji powołuje się na wnioski opinii biegłych to nie można ustalić jakie motywy kierowały Sądem I instancji przy ustalaniu orzeczonej kwoty zadośćuczynienia, oraz w jaki sposób Sąd ustalił należne powódce w pkt 2 wyroku odszkodowanie przy czym lakoniczne powołanie się przez Sąd I instancji na opinie biegłych i wskazane przez nich skutki w stanie zdrowia pozostaje w całkowitej sprzeczności z niepoddającą się kontroli przyznaną kwotą zadośćuczynienia i odszkodowania, a ocena tych wniosków oraz okoliczności jakie z nich wynikają prowadzi Sąd z nieznanymi przyczynami do ustalenia nieprawidłowej i rażąco wygórowanej kwoty zadośćuczynienia, oraz zawyżonej kwoty odszkodowania w zakresie zwiększonych potrzeb, a także ustalając odpowiedzialność pozwanego na przyszłość,

3. art. 189 k.p.c. poprzez uznanie, że powódka ma interes prawny w ustaleniu bez wyjaśnienia motywów jakimi kierował się Sąd uznając za zasadne ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku jakiemu uległa powódka dnia 3 lipca 2012 roku oraz w sytuacji gdy z opinii biegłych wynika, że powódka powróciła do zdrowia, rokowania co do stanu zdrowia na przyszłość są dobre stąd powódka nie wykazała interesu prawnego w ustaleniu, a jej ewentualne przyszłe roszczenia o ile w ogóle by miały miejsce objęte są ochroną prawną wynikającą z przepisu art. 442<sup>1</sup> k.c.

4. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

a) art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. oraz art. 444 § 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, bez uwzględnienia okoliczności wynikających ze zgromadzonych dowodów, skutkujące przyznaniem na rzecz powódki zadośćuczynienia w rażąco wygórowanej wysokości, a przez to nieodpowiedniej w stosunku do charakteru doznanej przez powódkę krzywdy wynikającej z wypadku,

b) art. 444 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie bez uwzględnienia okoliczności wynikających ze zgromadzonych dowodów, i w konsekwencji przyznanie zawyżonej kwoty odszkodowania nie odpowiadającej faktycznemu zakresowi zwiększonych potrzeb określonymu opiniami biegłych w szczególności biegłego ortopedy w zakresie zwiększonych potrzeb w tym kosztów opieki osoby trzeciej,

c) art. 189 k.p.c. poprzez uznanie, że powódka ma interes prawny w ustaleniu bez wyjaśnienia motywów jakimi kierował się Sąd uznając za zasadne ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku jakiemu uległa powódka dnia 3 lipca 2012 roku oraz w sytuacji gdy z opinii biegłych wynika, że powódka powróciła do zdrowia, rokowania co do stanu zdrowia na przyszłość są dobre stąd powódka nie wykazała interesu prawnego w ustaleniu, a jej ewentualne przyszłe roszczenia o ile w ogóle by miały miejsce objęte są ochroną prawną wynikającą z przepisu art. 442<sup>1</sup> k.c.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie kwoty 15.500 zł w pkt. 1 wyroku, oddalenie powództwa w pkt. 2 wyroku w zakresie kwoty 2.212 zł tytułem odszkodowania, oddalenie powództwa w pkt. 4 wyroku w całości, zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za I instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego, zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

W oparciu o dowody zebrane w postępowaniu przez Sądem pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, co następuje:

W lipcu 2012 r. powódka na zakup maści A. i leków wydała kwotę 52,15 zł (faktury (...) k 30,31). Na dojazdy do szpitala taksówką w dniu 31 lipca 2012 r. oraz 22 sierpnia 2012 r. wydała 63,16 zł (rachunki k 33).

W okresie około 5 miesięcy po wypadku powódka wymagała przyjmowania leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych, których miesięczny koszt wynosił około 30 zł. Wymagała także stosowania leków w związku z odleżyną na pięcie (uzupełniająca opinia biegłego dr M. S. – protokół elektroniczny rozprawy z 28 lipca 2015 r.

-00:10:00 – 00:11:03 min. nagrania). Z uwagi na stan powódki zasadne było także korzystanie z dojazdów taksówkami przez okres 4-6 miesięcy po zdjęciu opatrunku gipsowego (uzupełniająca opinia biegłego dr M. S. – protokół elektroniczny rozprawy z 28 lipca 2015 r. -00:08:12 – 00:08: 26 min. nagrania).

Pełna ocena ortopedycznych skutków wypadku będzie możliwa po zakończeniu okresu wzrostu powódki. Opisywane w badaniach powódki zatarcie chrząstki wzrostowej może skutkować zaburzeniami wzrostu kończyny na długość, ale to można ocenić dopiero o zakończeniu okresu wzrostu (uzupełniająca opinia biegłego dr M. S. – protokół elektroniczny rozprawy z 28 lipca 2015 r. -00:14:08 – 00:14:42 min. nagrania, 00:27:57 – 00:28:55 min. nagrania).

Powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny dokonał w oparciu o powołane dowody ocenione jako wiarygodne.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej jak i w przeważającej części apelacja powódki są nieuzasadnione.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do podnoszonego w obu apelacjach zarzutu naruszenia przepisu prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. – w apelacji powódki powiązanego dodatkowo z art. 316 § 1 k.p.c., a także zarzutu naruszenia prawa materialnego tj. art. 445 § 1 k.c., nakierowanych na zakwestionowanie wysokości zasądzzonego przez Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienia. W ocenie każdego z apelujących Sąd Okręgowy uchybił tym samym normom procesowym, choć w całkowicie odmienny sposób, co zdaniem powódki skutkowało zaniżeniem należnego jej zadośćuczynienia, zaś w przekonaniu strony pozwanej jego zawyżeniem w stosunku do rozmiaru doznanej przez poszkodowaną szkody niemajątkowej.

**Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie doszło do naruszenia powołanych przepisów w żaden z opisanych przez apelujących sposobów. W obu apelacjach zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. został zrehabilitowany wadliwie. Jego uzasadnienie nie przystaje do rzeczywistej normatywnej treści powołanej normy procesowej, a co więcej sprawia, że w istocie zarzut ten nie poddaje się kontroli instancyjnej. Z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wynika obowiązek wyprowadzenia z materiału dowodowego wniosków logicznie poprawnych i znajdujących pokrycie w tych dowodach. Elementem swobodnej oceny dowodów pozostaje zatem ocena mocy dowodowej i wiarygodności poszczególnych dowodów przy odwołaniu do kryterium zasad doświadczenia życiowego i reguł logicznego rozumowania. Tymczasem żadna z apelacji nie wskazuje, które dowody i z jakich przyczyn zostały w mniemaniu skarżących wadliwie ocenione. W obu apelacjach strony za pomocą zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. podejmują w istocie polemikę ze stanowiskiem Sądu Okręgowego co do wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia, krytykując kryteria którymi kierował się przy ustalaniu jego wymiaru. Powołane rozważania Sądu pierwszej instancji z istoty swej stanowiły jednak element oceny prawnej żądania, a ta następuje na etapie stosowania właściwych przepisów prawa materialnego. Usuwa się zatem spod zastosowania normy art. 233 § 1 k.p.c., przy pomocy której Sąd dokonuje wyłącznie oceny dowodów pod kątem ich mocy dowodowej i wiarygodności. Prawne znaczenie faktów ustalonych na podstawie określonych dowodów pozostaje domeną stosowania prawa materialnego.**

Nietrafny pozostaje również zarzut naruszenia przepisu art. 445 § 1 k.c., za pomocą którego apelujący kwestionują wysokość przyznanego powódce zadośćuczynienia. Zgodnie z poglądami orzecznictwa i doktryny ingerencja sądu odwoławczego w przyznane powodowi zadośćuczynienie jest możliwa, o ile sąd orzekający o zadośćuczynieniu w sposób rażąco naruszył przyjęte zasady jego ustalania, a więc wtedy, gdy jest ono nadmiernie wygórowane lub zdecydowanie zbyt niskie (por. wyrok SN z 18 listopada 2004r. w sprawie I CK 219/04, LEX nr 146356; wyrok SA w Rzeszowie z dnia 29 listopada 2012r. w sprawie IACa 351/12, LEX nr 1280976; wyrok SA w Poznaniu z dnia 9 sierpnia 2006r. w sprawie I ACa 161/06, LEX nr 278433). Zatem jedynie rażąca dysproporcja świadczeń albo pominięcie przy orzekaniu o zadośćuczynieniu istotnych okoliczności, które powinny być uwzględnione przez sąd jako wpływające na wysokość zadośćuczynienia przy założeniu, że musi ono spełniać funkcję kompensacyjną, ale nie

może być jednocześnie źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej, uprawniają do ingerencji w zasądzone zadośćuczynienie.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, żadna z opisanych powyżej sytuacji procesowych nie zachodzi w rozpatrywanej sprawie. Argumentacja apelujących - tak powódki jak i pozwanego - jest w tym zakresie polemiczna i oparta jedynie na własnym przekonaniu o wysokości zadośćuczynienia, które w ich ocenie kompensowałoby rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że przy ustalonych trwałych następstwach wypadku stwierdzonych przez biegłego ortopeda, uwzględnieniu młodego wieku poszkodowanej, a także następstw w sferze psychicznej powódki, zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł jest adekwatne do doznanej przez małoletnią krzywdy. Przypomnienia jedynie wymaga, że biegły ortopeda stwierdził trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10 %. Ponadto powódka była unieruchomiona w opatunku gipsowym przez kilka tygodni, z czym wiążą się znaczne ograniczenia w wykonywaniu zwykłych czynności życia codziennego. Leczenie było powikłane wystąpieniem odleżyny na pięcie. Ponadto w celu przywrócenia sprawności powódka wymagała leczenia rehabilitacyjnego, a z uwagi na obrażenia doznane w wypadku została skierowana do indywidualnego nauczania do końca II semestru roku szkolnego 2012/2013. Te wszystkie negatywne dla powódki przeżycia nie pozostawały bez wpływu na jej sferę psychiczną, skutkując i w tym zakresie długotrwałym 5 % uszczerbkiem na zdrowiu. Trudno zatem w tych okolicznościach sprawy uznać, że ustalone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie na poziomie 50.000 zł nosi cechy świadczenia rażąco wygórowanego.

Sąd Apelacyjny nie podziela przy tym oceny powódki, że kwota ta jest rażąco niska. Wysokość ustalonego przez Sąd pierwszej instancji świadczenia jest właściwa z punktu widzenia cech, jakie zadośćuczynienie ma spełniać, czyli przede wszystkim kompensować doznaną przez powódkę szkodę niemajątkową. Wbrew tezie apelacji, w świetle zebranego materiału dowodowego nie można wyprowadzić adekwatnego związku przyczynowego między aktualnym stanem psychicznym powódki a wypadkiem z dnia 3 lipca 2012 r. Z opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii jasno wynika, że cierpienia psychiczne powódki i aktualny sposób jej funkcjonowania wynikają przede wszystkim z cech jej osobowości i wcześniejszych negatywnych przeżyć, za które w świetle przepisu art. 361 § 1 k.c. pozwany odpowiedzialności nie ponosi. Nie sposób także pominąć, że funkcjonowanie powódki w grupie rówieśniczej, a także jej aktywność fizyczna już w dacie zdarzenia były istotnie ograniczone z uwagi na samoistne choroby (padaczka, astma oskrzelowa, przebyta operacja serca) i negatywne zdarzenia z przeszłości (pobicie powódki przez kolegów ze szkoły, trudności w nauce). Chybiona pozostaje zatem teza apelacji, jakoby powódka w dacie zdarzenia była „...dzieckiem zdrowym, w pełni sił (...) aktywnym zarówno ruchowo, jak i w relacjach z rówieśnikami”, co miałoby uzasadniać większy rozmiar cierpień psychicznych poszkodowanej. Sąd Apelacyjny dostrzega także, że proces leczenia powódki był powikłany wystąpieniem odleżyny na pięcie. Tym niemniej powikłanie to zostało odnotowane wyłącznie w trakcie jednej wizyty lekarskiej w dniu 2 sierpnia 2012 r. (k 22). W trakcie kolejnej wizyty w dniu 22 sierpnia 2012 r. i w toku dalszego leczenia tego rodzaju schorzenia już nie odnotowano, co pozwala przyjąć, że zostało ono skutecznie wyleczone w krótkim czasie.

Uzupełniająco zaznaczyć trzeba, że przy ocenie wysokości zadośćuczynienia przyznanego na rzecz powódki nie bez znaczenia jest także data, od której od tego świadczenia zasądzone zostały przez Sąd pierwszej instancji odsetki ustawowe. Wprawdzie w orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że odsetki za opóźnienie w tego typu sprawach winny być zasądzone od daty wezwania do zapłaty, to jednak w niniejszej sprawie nie można pominąć, że w chwili wytoczenia powództwa proces leczenia powódki nadal był w toku i rozmiar jej krzywdy nie był jeszcze znany. W związku z tym ostatecznie zasądzona na rzecz powódki kwota zadośćuczynienia została w istocie zwiększona o kwotę odsetek ustawowych przypadających w okresie, w którym kształtowały się dopiero skutki wypadku w szczególności w sferze psychicznej powódki.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw dla uwzględnienia pozostałych zarzutów apelacji powódki dotyczących rozstrzygnięcia o nieuiszczonych kosztach sądowych i kosztach procesu. W rozpatrywanej sprawie nie doszło do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Apelująca reprezentowana przez fachowego

pełnomocnika zdaje się nie dostrzegać, że żaden z powołanych przepisów nie stanowi podstawy rozstrzygnięcia o nieuiszczonych kosztach sądowych, o których Sąd orzeka z mocy art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W związku z tym zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego jest całkowicie niezasadny. Tym niemniej Sąd Apelacyjny na podstawie art. 378 § 1 k.p.c. rozpoznając apelację powódki w granicach zaskarżenia, dostrzegł błąd rachunkowy w rozstrzygnięciu zawartym punkcie 6 zaskarżonego wyroku i dokonał korekty obciążających powódkę kosztów sądowych do kwoty 3.596,61 zł, przyjmując, że stosownie do wyniku sprawy na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych winna ona ponieść jedynie połowę tych kosztów. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego ani fakt, że powódka jest małoletnia, ani charakter dochodzonych roszczeń same w sobie nie przesądzają o potrzebie zastosowania art. 113 ust. 4 powołanej ustawy.

Niezasadność zarzutów skierowanych przeciwko rozstrzygnięciu co do istoty sporu sprawia, iż brak jest także podstaw dla modyfikowania orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego, które Sąd pierwszej instancji stosownie do art. 100 k.p.c. zniósł między stronami.

Nietrafne pozostają także pozostałe zarzuty apelacji wywiedzionej przez stronę pozwaną. Wbrew tezom pozwanego, w rozpatrywanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera ustalenia faktyczne i wywody prawne umożliwiające prześledzenie toku rozumowania Sądu pierwszej instancji, który doprowadził do wydania zaskarżonego wyroku. Przepis art. 328 § 2 k.p.c. wymienia obligatoryjne elementy konstrukcyjne pisemnego uzasadnienia wyroku. W świetle ugruntowanych poglądów orzecznictwa i piśmiennictwa, uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. Z tych przyczyn zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (tak SN w wyroku z dnia 2 marca 2011 r. w sprawie II PK 202/10, LEX nr 817516; w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 r. w sprawie II UK 148/09, LEX nr 577847; podobnie SA w Poznaniu w wyroku z dnia 27 października 2010 r. w sprawie I ACa 733/10, LEX nr 756715). Choć istotnie uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest lakoniczne, to jednak zawiera zasadnicze obligatoryjne elementy konstrukcyjne wymienione w art. 328 § 2 k.p.c. i pozwala na odtworzenie toku rozumowania Sądu pierwszej instancji. W szczególności wskazane zostały w jego treści ustalenia faktyczne dotyczące krzywdy powódki i kryteria, w oparciu o które Sąd Okręgowy ustalił wysokość odpowiedniego zadośćuczynienia tj. charakter obrażeń, długość pobytu w jednostkach służby zdrowia, okres unieruchomienia, cierpienia fizyczne i psychiczne, trwałe i długotrwałe uszczerbek na zdrowiu, a także fakt prawie całkowitego przywrócenia stanu zdrowia powódki i dobre rokowania na przyszłość. Trzeba zaznaczyć, że przepis art. 328 § 2 k.p.c. nie nakłada na sąd powszechny obowiązku precyzyjnego ustosunkowania się do każdego z zarzutów podniesionych przez stronę co do każdego z przeprowadzonych w sprawie dowodów. Obowiązkiem wskazanemu w powołanym przepisie czyni zadość wskazanie przyczyn, dla których innym dowodom sąd odmówił wiarygodności. Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia spełnia ten warunek. Sąd Okręgowy w sposób wyraźny wskazał, na jakich dowodach oparł się dokonując ustaleń faktycznych w sprawie i wyjaśnił jakim dowodom odmówił wiarygodności. Wprawdzie omówienie przyczyn takiej oceny dowodów było dość skrótowe, to jednak nie ma wątpliwości, które dowody i w jaki sposób zostały ostatecznie ocenione. Dotyczy to w szczególności opinii biegłych, które stanowiły podstawę ustaleń faktycznych wymagających wiedzy specjalnej.

***Zamierzonych skutków procesowych nie odnoszą także przywołane przez stronę pozwaną zarzuty naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c., jak i uchybienia normom prawa materialnego tj. art. 444 § 2 k.c., za pomocą których pozwany zakład ubezpieczeń kwestionuje rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2 zaskarżonego wyroku. Przed wszystkim wypada zaznaczyć, że żądanie pozwu w tym zakresie obejmowało skapitalizowaną rentę z tytułu zwiększonych potrzeb, a nie odszkodowanie obejmujące wydatki poniesione na leczenie, o którym mowa w art. 444 § 1 k.c. Wskazując podstawę faktyczną tego roszczenia w pozwie powódka powołała się na konieczne***



**koszty opieki osób trzecich, wydatki związane z dojazdami do szpitala zarówno samej małoletniej poszkodowanej, jak i jej opiekunów, koszty leków i leczenia. Dla wykazania wydatków w tym zakresie do pozwu załączyła rachunki i faktury.**

W toku postępowania w piśmie procesowym z dnia 22 stycznia 2016 r. pełnomocnik powódki sprecyzował żądanie w tym zakresie, modyfikując jego podstawę faktyczną w ten sposób, iż skapitalizowana renta obejmowała koszty opieki wyliczone m.in. w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu ortopedii za okres od dnia zdarzenia do dnia 30 listopada 2012 r. – pomniejszone o kwotę wypłaconą z tego tytułu w toku postępowania, co ostatecznie dało kwotę 7.640 zł. Ponownie także wskazał, że na zwiększone potrzeby powódki oprócz wskazanej należności składają się koszty przejazdów taksówkami, koszty zakupu leków i środków opatrunkowych.

Już zatem tylko z tych przyczyn argumentacja apelacji pozwanego jest w oczywisty sposób wadliwa. Opiera się bowiem na błędnym założeniu, że zasądzona w punkcie 2 wyroku kwota 8.558 zł obejmuje wyłącznie koszty wymaganej opieki osób trzecich. Tymczasem z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd pierwszej instancji w całości podzielił argumenty i wyliczenie skapitalizowanej renty przedstawione w piśmie powódki ostatecznie precyzującym żądanie w tym zakresie, a zatem należy zakładać, iż także w jego ocenie na zwiększone potrzeby powódki, oprócz kosztów opieki osób trzecich, składały się koszty dojazdów i koszty leczenia.

**W świetle uzupełnionych na etapie postępowania apelacyjnego ustaleń faktycznych nie ulega wątpliwości, że powódka wydatkowała na zakup leków, środków opatrunkowych, dojazdu taksówkami łącznie 115,31 zł. Jest przy tym oczywiste, że faktury i rachunki nie obrazują skali wydatków w całym okresie do dnia 30 listopada 2012 r. W oparciu o opinię biegłego lekarza ortopedy dr M. S. Sąd Apelacyjny ustalił ponadto, że powódka wymagała stosowania leków przeciwbólowych, przeciwzapalnych przez okres 4-5 miesięcy, których koszt w skali miesiąca wynosił około 30 zł. Niewątpliwie także powódka ponosiła od sierpnia 2012 r. koszty prywatnego leczenia ortopedycznego, dojazdów na to leczenie, czy na badanie TK wykonane w dniu 6 listopada 2012 r. Przez okres kilku miesięcy po zdjęciu unieruchomienia wskazany był także transport powódki taksówką. W tym stanie rzeczy zasadna pozostaje konstatacja Sądu pierwszej instancji, której podstawę w zakresie wydatków w oczywisty sposób poniesionych a nieudokumentowanych fakturami i rachunkami stanowi przepis art. 322 k.p.c., że zwiększone potrzeby powódki z tego tytułu wymagały wydatków w wysokości co najmniej 918 zł (różnica między zasądzoną kwotą 8.558 zł a wyliczeniem samych kosztów opieki z pisma procesowego powódki z dnia 22 stycznia 2016 r. w kwocie 7.640 zł). Trzeba zaznaczyć, że strona pozwana zrefundowała powódce wyłącznie koszty leczenia w wysokości 77,15 zł - inne niż wynikające z faktur załączonych do pozwu oraz koszty dojazdów na kwotę 63,10 zł tj. łącznie 140,25 zł, która to kwota w oczywisty sposób nie pokrywała ponoszonych przez poszkodowaną wydatków generowanych jej zwiększonymi potrzebami.**

Sąd Apelacyjny nie podziela przy tym zasadniczej tezy apelacji jakoby w okresie pobytu małoletniej powódki w stacjonarnych placówkach służby zdrowia nie wymagała ona żadnej opieki ze strony osób trzecich. Po pierwsze zebrane dowody jasno przeczą tezie, że powódka przebywała w szpitalach „...praktycznie przez cały lipiec oraz część sierpnia 2012 r.”. Łączna hospitalizacja powódki od dnia wypadku do końca sierpnia 2012 r. trwała zaledwie 11 dni. Należy podkreślić, że w chwili zdarzenia powódka miała niecałe 12 lat. Została całkowicie unieruchomiona w opatrunku gipsowym. Trudno zakładać, że była w stanie samodzielnie wykonać wszystkie konieczne czynności związane choćby z zachowaniem higieny osobistej, jedzeniem, załatwianiem potrzeb fizjologicznych. Choć zgodzić się trzeba z pozwanym, że w trakcie pobytu w szpitalu powódka miała zapewnioną opiekę medyczną, to jednak w realiach publicznej służby zdrowia nie sposób przyjąć, że zaspokojone zostały opisane wyżej potrzeby 12 –letniego dziecka. Co więcej, można zakładać, że szok wywołany wypadkiem i stan psychiczny powódki wymagał opieki przynajmniej jednego z jej rodziców. W tym stanie rzeczy za zasadne należało uznać zasądzenie na rzecz powódki tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby dochodzonej ostatecznie kwoty 8.558 zł.

**Sąd Apelacyjny nie podziela także zarzutu naruszenia przepisu art. 189 k.p.c. dwukrotnie powołanego w apelacji strony pozwanej – raz jako naruszenie prawa procesowego i ponownie jako naruszenie przepisu prawa materialnego. Nie ma racji skarżący wskazując, iż powódka nie posiada interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość z uwagi na aktualną treść przepisu art. 442<sup>1</sup> k.c. W judykaturze powszechnie akceptowany jest pogląd, w myśl którego pod rządem art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 24 lutego 2009 r. w sprawie III CZP 2/09 (OSNC 2009/12/168), wprowadzenie uregulowania, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia (bo tak należy odczytać § 3 art. 442<sup>1</sup> k.c.) oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie prowadząc do powstania (zaktualizowania się) odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. Drugi, czy kolejny proces odszkodowawczy może więc toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Trudności dowodowe z biegiem lat narastają, a przesądzenie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, zwalnia powoda (poszkodowanego) z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży.**

Jak wynika z poczynionych na etapie postępowania apelacyjnego dodatkowych ustaleń faktycznych, choć rokowania w przypadku powódki są dobre to jednak pełna ocena ortopedycznych skutków wypadku będzie możliwa dopiero po zakończeniu okresu wzrostu. Wtedy także możliwa będzie kompleksowa ocena tego, czy zdarzenie skutkowało zaburzeniami wzrostu kończyny na długość. Z kolei ewentualne zaburzenia wzrostu kończyny dolnej prawej ( w dacie badania przez biegłego ortopedę tj. w dniu 29 października 2014 r. kończyna była skrócona o około 1 cm) mogą skutkować zaburzeniami chodu czy zmianami zwyrodnieniowymi. W tym stanie rzeczy należy uznać, że powódka posiada interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki zdarzenia z dnia 3 lipca 2012 r. na przyszłość.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 6 i orzekł jak w punkcie I sentencji , oddalając apelację powódki w pozostałej części i apelację strony pozwanej w całości na podstawie art. 385 k.p.c.

Wobec oddalenia apelacji obu stron, w zakresie odnoszącym się do rozstrzygnięcia o należnościach głównych oraz uwzględnienia apelacji strony powodowej jedynie w niewielkiej części dotyczącej obowiązku zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie między stronami.